

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie, XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Gurtowska

Protokolant: Karolina Szczęsna

przy udziale oskarżyciela publicznego M. J.

po rozpoznaniu na rozprawie głównej w dniu 2 marca 2016 roku i 10 maja 2016 roku

sprawy **P. W.**

syna A. i B.

urodzonego (...) w W.

obwinionego o to, że:

działając jako Prezes Zarządu (...) S.A. z siedziba w W. przy ulicy (...)/A-51, w okresie od 10 lipca 2014 roku do 20 kwietnia 2015 roku nie wykonał decyzji inspektora pracy numer 1, 2, 3 i 4 z nakazu numer (...) - (...) - (...) - (...), wydanego w dniu 27 czerwca 2014 roku, nakazujących pracodawcy:

1. wypłacić wynagrodzenie za pracę za listopad 2013 roku dla M. K. (1) w kwocie 1.000,00 złotych netto, J. B. w kwocie 1.187,19 złotych netto, A. M. (1) w kwocie 1.053,14 złotych netto, I. K. w kwocie 1.212,30 złotych netto, E. P. w kwocie 200 złotych netto, M. K. (2) w kwocie 2.000,00 złotych netto, K. C. (1) w kwocie 1.000,00 złotych netto, P. D. w kwocie 1.000,00 złotych netto, A. K. (1) w kwocie 2.500,00 złotych netto, A. K. (2) w kwocie 1.000,00 złotych netto, P. M. w kwocie 1.000,00 złotych netto, J. S. w kwocie 481,10 złotych netto, A. M. (2) w kwocie 3.307,00 złotych netto.

2. wypłacić wynagrodzenie za pracę za grudzień 2013 roku dla Ż. B. w kwocie 2.505,34 złotych netto, M. K. (1) w kwocie 3.744,26 złotych netto, J. B. w kwocie 2.087,19 złotych netto, E. P. w kwocie 1.860,98 złotych netto, B. W. 1.320,43 złotych netto, M. K. (2) w kwocie 3.350,38 złotych netto, K. C. (1) w kwocie 1.860 złotych netto, P. D. w kwocie 2.580,08 złotych netto, D. Z. w kwocie 8.160,98 złotych netto, A. K. (2) w kwocie 2.198,75 złotych netto, P. M. w kwocie 1.947,15 złotych netto, J. K. w kwocie 597,02 złotych netto, I. K. w kwocie 2.077,21 złotych netto,

3. wypłacić K. C. (1) wynagrodzenie za czas choroby w kwocie 710,22 złotych brutto,

4. wypłacić K. C. (1) ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop wypoczynkowy w kwocie 7.088,32 złotych brutto,

to jest o wykroczenie z art. 283 § 2 pkt 7 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku Kodeks pracy w zw. z art. 94.5 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku Kodeks pracy,

o r z e k a

I. obwinionego P. W. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego wykroczenie z art. 283 § 2 pkt 7 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku Kodeks pracy i na podstawie art. 39 § 1 kw odstępuje od wymierzenia obwinionemu kary,

II. zwalnia obwinionego od ponoszenia kosztów sądowych i określa, że ponosi je Skarb Państwa.

Sygn. akt XI W 7681/15

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. W., między innymi w okresie od 10 lipca 2014 roku do 20 kwietnia 2015 roku, był prezesem (...) spółka akcyjna z siedzibą w W., wpisanej do Krajowego Rejestru Sądowego - Rejestru Przedsiębiorców pod numerem (...). P. W. wchodził w skład jednoosobowego zarządu i odpowiadał za wszelkie decyzje związane z działalnością spółki. Spółka zajmowała się między innymi świadczeniem usług sprzedaży gorących i zimnych napojów, słodkich przekąsek oraz lodów. Do spółki należały kawiarnie funkcjonujące na terenie różnych obiektów handlowych. W 2011 roku pojawił się problem związany ze spadkiem obrotów spółki, przez co przynosiła ona straty z tytułu prowadzonej działalności. Wobec powyższego P. W. miał zamknąć wszystkie kawiarnie, postawić spółkę w stan upadłości i zakończyć jej działalność. W tym celu stopniowo zamykał kolejne lokale oraz zwalniał pracowników.

W tym czasie wobec spółki prowadzone było postępowanie egzekucyjne przez komornika sądowego z P. M. C. w sprawie o sygn. akt KM 2594/13 w oparciu o tytuł wykonawczy akt notarialny z dnia 29 grudnia 2011 roku, sygnatura akt Repertorium A numer (...) zaopatrzonej w klauzulę wykonalności z dnia 09 sierpnia 2013 roku, postanowienie Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W. z dnia 07 sierpnia 2013 roku, sygnatura akt IX GCo 816/13. Komornik zawiadomił dłużnika o zajęciu rachunków bankowych dnia 26 sierpnia 2013 roku.

W dniu 02 września 2013 roku została zawarta umowa depozytu pomiędzy Kancelarią Radców Prawnych L. C., W. B. i Wspólnicy sp. k. z siedzibą w W. przy ulicy (...) lok. 1 (depozytariuszem) a (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. przy ulicy (...) wpisanej do rejestru przedsiębiorców - Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS (...), dla której akta rejestrowe prowadzi Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy, XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, reprezentowaną przez P. W. - Prezesa Zarządu (deponent). Umowa ta została zawarta w związku z przewidywanym postanowieniem o ogłoszeniu upadłości dysponenta celem zabezpieczenia wszelkich roszczeń, tytułem wynagrodzenia syndyka masy upadłości oraz ewentualnych innych zobowiązań, których uregulowanie ma wpływ na bieżącą działalność spółki. Zgodnie z tą umową depozytariusz miał za zadanie przejąć na przechowanie środki pieniężne. Z zapisu umowy wynikało, że przedmiot depozytu zostanie zrealizowany poprzez wpłaty kolejnych kwot, sukcesywnie do pozyskiwania ich przez deponenta, poprzez wpłaty na konto depozytariusza. Przedmiot depozytu miał zostać przekazany na konto depozytariusza - prowadzone w (...) Bank S.A. Zaś wydanie przedmiotu depozytu miało nastąpić poprzez wydanie kwoty pozostającej w depozycie do rąk własnych bądź przelewem na konto wskazane przez deponenta. Utworzony depozyt w kancelarii prawnej wynosił około dwustu tysięcy złotych. Pieniądze te miały być przeznaczone na postępowanie upadłościowe, przekazania akt osobowych pracowników do archiwum państwowego i pokrycie ewentualnych kosztów, jakie spółka miała ponosić przy jej likwidacji.

W dniu 5 września 2013 roku w związku z prowadzoną przez komornika sądowego w P. M. C. egzekucją (sygnatura akt Km 2594/13) P. W. tytułem częściowego zaspokojenia roszczeń wierzyciela (...) sp. z o.o. polecił Kancelarii (...) Radców Prawnych L. C., W. B. i Wspólnicy sp. k. z siedzibą w W. wypłatę kwoty osiemdziesięciu tysięcy złotych. Po czym została podpisana ugoda, zgodnie z którą dłużnik zobowiązał się sukcesywnie spłacać zadłużenie w ratach po dwadzieścia tysięcy złotych, dzięki czemu komornik miał nie zajmować rachunków bankowych spółki, a spółka mogła w ten sposób swobodnie prowadzić działalność w kawiarniach, które wtedy pozostały. Spółka dokonała sześciu wpłat do w/w komornika odpowiednio dnia: 23 września 2013 roku, 29 września 2013 roku, 07 października 2013 roku, 11

października 2013 roku, 21 października 2013 roku, 27 października 2013 roku, po dwadzieścia tysięcy złotych, celem dalszego zaspokojenia postępowania egzekucyjnego w sprawie Km 2594/13.

P. W. e-mailem z dnia 04 listopada 2013 roku poinformował asesora komorniczego Kancelarii Komornika Sądowego M. C. przy Sądzie Rejonowym w Płocku - J. J. o braku możliwości zapłaty bieżącej raty z powodu konieczności wypłaty wynagrodzeń wszystkich pracowników (...), zwracając się z prośbą o wyliczenie aktualnego stanu zadłużenia na dzień 05 listopada 2013 roku.

Pismem z dnia 12 listopada 2013 roku (data stempla pocztowego) (...) spółka akcyjna wystąpiła o ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku wskazując, że przychody spółki nie pozwalają na pokrycie kosztów związanych z działalnością a spółka nie spłaca swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych.

Następnie P. W. dnia 14 listopada 2013 roku w imieniu zarządu poinformował kancelarię komorniczą o złożonym wniosku o upadłość i brak możliwości dalszych spłat w dotychczasowej kwocie ze względu na wypłaty wynagrodzeń. P. W. zwracał się również z prośbą o przenegocjowanie kwoty dwudziestu tysięcy złotych, która była spłacana dotychczas i zmianę jej na dwukrotnie mniejszą. Negocjacji i podejmowanych prób zmian dotychczasowej kwoty na niższą nie rejestrowano.

Komornik sądowy dnia 14 listopada 2013 roku ponownie zajął rachunki (...) spółki (...). Następnie w dniu 18 listopada 2013 roku komornik sądowy M. C. zajął ruchomość w lokalizacjach W. A. i W. (...) O..

W listopadzie 2013 roku pracownicy zaczęli zwracać się do P. W. o wypłatę zaległych wynagrodzeń. P. W. na początku grudnia 2013 roku z uwagi na fakt, iż spółka nie posiadała już majątku ani środków finansowych rozpoczął wypłatę pensji dla pracowników z pieniędzy z depozytu. Wypłaty realizowane były w roku 2013 i na początku roku 2014.

Postanowieniem z dnia 12 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy (...) w W. X Wydział Gospodarczy oddalił wniosek o ogłoszenie upadłości (...) Spółka Akcyjna. Następnie P. W. jako Prezes Zarządu spółki wniósł zażalenie w przedmiocie oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości podnosząc, iż uzasadnieniem dla złożenia wniosku były przede wszystkim działania jednego z wierzycieli, który zajął praktycznie wszystkie ruchomości wnioskodawcy, czym uniemożliwił mu prowadzenie działalności. Doprowadziło to do lawinowego rozwiązywania umów najmu przez pozostałych wynajmujących powierzchnie handlowe na rzecz wnioskodawcy.

P. W. wypłacając wynagrodzenia dla pracowników wykorzystał całą pozostałą w depozycie kwotę. Mimo to nie zdołał on uregulować wszystkich należności. W związku z czym jeden z pracowników zgłosił fakt niepłacenia przez niego pensji na Policję, po czym sprawa trafiła do Prokuratury (...) w W.. Prokuratura prowadziła dochodzenie przeciwko P. W. o to, że złośliwie, uporczywie naruszał prawa pracownika K. C. (2) wynikające ze stosunku pracy lub ubezpieczenia społecznego w bliżej nieokreślonym czasie, jednak nie później niż do dnia 17 lutego 2014 roku. Prokuratura dnia 28 maja 2014 roku umorzyła jednak prowadzone dochodzenie uznając, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego z art. 218 § 1 kk.

W dniu 27 czerwca 2014 roku na skutek kontroli Państwowej Inspekcji Pracy został wydany przez inspektora pracy nakaz numer rejestrowy (...) - (...) - (...) - (...) zobowiązujący pracodawcę aby: 1. wypłacić wynagrodzenie za pracę za listopad 2013 roku dla M. K. (1) w kwocie 1.000,00 złotych netto, J. B. w kwocie 1.187,19 złotych netto, A. M. (1) w kwocie 1.053,14 złotych netto, I. K. w kwocie 1.212,30 złotych netto, E. P. w kwocie 200 złotych netto, M. K. (2) w kwocie 2.000,00 złotych netto, K. C. (1) w kwocie 1.000,00 złotych netto, P. D. w kwocie 1.000,00 złotych netto, A. K. (1) w kwocie 2.500,00 złotych netto, A. K. (2) w kwocie 1.000,00 złotych netto, P. M. w kwocie 1.000,00 złotych netto, J. S. w kwocie 481,10 złotych netto, A. M. (2) w kwocie 3.307,00 złotych netto; 2. wypłacić wynagrodzenie za pracę za grudzień 2013 roku dla Ż. B. w kwocie 2.505,34 złotych netto, M. K. (1) w kwocie 3.744,26 złotych netto, J. B. w kwocie 2.087,19 złotych netto, E. P. w kwocie 1.860,98 złotych netto, B. W. 1.320,43 złotych netto, M. K. (2) w kwocie 3.350,38 złotych netto, K. C. (1) w kwocie 1.860 złotych netto, P. D. w kwocie 2.580,08 złotych netto, D. Z. w kwocie 8.160,98 złotych netto, A. K. (2) w kwocie 2.198,75 złotych netto, P. M. w kwocie 1.947,15 złotych netto, J. K. w kwocie 597,02 złotych netto, I. K. w kwocie 2.077,21 złotych netto; 3. wypłacić K. C. (2) wynagrodzenie za czas choroby

w kwocie 710, 22 złotych brutto; 4. wypłacić K. C. (2) ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop wypoczynkowy w kwocie 7.088,32 złotych brutto.

Wydany przez inspektora pracy nakaz numer rejestrowy (...) - (...) - (...) - (...) doręczono skutecznie w dniu 9 lipca 2014 roku.

Pomiędzy 07 lipca 2014 roku a 12 listopada 2014 roku w (...) spółka akcyjna w W. została również przeprowadzona kontrola Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

W dniu 20 kwietnia 2015 roku w spółce (...) spółka akcyjna w W. została przeprowadzona ponowna kontrola Państwowej Inspekcji Pracy. W czasie czynności kontrolnych spółka była reprezentowana przez P. W.. Celem kontroli była ocena przestrzegania prawa pracy przez podmiot w szczególności w zakresie terminowości wydanych pracownikom świadectw pracy, ocena realizacji środków prawnych wydanych przez inspektora pracy w wyniku poprzedniej kontroli oraz działalność prewencyjna, tj. przeciwdziałanie naruszeniom przepisów prawa pracy lub popełnieniu wykroczenia.

W czasie kontroli ustalono, iż pracodawca nie wykonał decyzji płatniczych określonych nakazem z dnia 27 czerwca 2014 roku.

Następnie dnia 08 maja 2015 roku Państwowa Inspekcja Pracy wystąpiła do (...) spółka akcyjna o terminowe wydanie świadectw pracy pracownikom, których stosunek pracy ustał; wskazywanie w świadectwach pracy wydawanych pracownikom podstawy prawnej ustanienia stosunku pracy oraz wskazywanie w świadectwach pracy wydawanych pracownikom ilości dni i godzin urlopu wypoczynkowego wykorzystanego przez pracownika w roku, w którym ustał jego stosunek pracy.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień obwinionego P. W. (k. 1v, 43), protokołu kontroli (k. 3-5), pism (k. 6, 7, 107), potwierdzenia dotyczącego przesyłki (k. 12), wystąpienia (k. 13), notatki (k. 14), historii transakcji rachunku bankowego (k. 35-40), pisma obwinionego wraz z załącznikami (k. 48-93), odpis pełny z Krajowego Rejestru Sądowego (k. 96-99), postanowienia (k. 115).

Obwiniony w trakcie postępowania sądowego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż został Prezesem spółki C. Polska w czerwcu lub lipcu 2013 roku. Jego zadaniem było spokojne i niekolidujące z interesami ani pracowników ani spółki wyłączenie wszystkich kawiarni, których w spółce było około dwudziestu tzn. zamknięcie działalności spółki. Obwiniony dodał, że zamykano kolejne kawiarnie, zwalniano kolejnych pracowników, spółka przynosiła bardzo duże straty, stąd konieczność jej zamknięcia. Jak oświadczył wszystko szło w kierunku zamknięcia kawiarni, zwolnienia pracowników zgodnego z prawem, następnie postawienie spółki w stan upadłości i jej likwidacji. Obwiniony wyjaśnił dalej, iż wszystko szło dobrze do momentu wejścia komornika z P., który ściągał dla kogoś z centr handlowych wynajmujących spółce powierzchnie dość duże pieniądze, wcześniej było to około pół miliona złotych, do spłaty zostało dwieście siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych i wtedy wszedł komornik. W rozmowie z komornikiem brała udział kancelaria prawna, została podpisana ugoda, że co dwa tygodnie spółka spłaca dwadzieścia tysięcy złotych do komornika i dzięki temu nie zajmuje on rachunków bankowych i spółka może w ten sposób swobodnie prowadzić działalność w pięciu kawiarniach, które wtedy pozostały. Ta ugoda była podpisana we wrześniu 2013 roku. Obwiniony wyjaśnił następnie, iż w listopadzie 2013 roku zwrócił się e-mailowo do komornika z prośbą o przenegocjowanie kwoty dwudziestu tysięcy złotych, która była spłacana do tej pory i zmianę jej na dwukrotnie mniejszą. W odpowiedzi (na początku listopada 2013 roku) komornik wszedł do pięciu pozostałych działających kawiarni, zajął cały majątek, wszystkie ekspresy do kawy, gotówkę w kasach w poszczególnych kawiarniach i następnego dnia, jak wyjaśnił obwiniony, został już z pustymi lokalami i pracownikami.

Obwiniony wyjaśnił nadto, że miał utworzony depozyt w kancelarii prawnej około stu osiemdziesięciu dwustu tysięcy złotych. To były pieniądze przeznaczone na postępowanie upadłościowe, przekazanie akt osobowych pracowników do archiwum państwowego i pokrycie ewentualnych kosztów, jakie spółka miała ponosić przy jej likwidacji. Obwiniony wyjaśnił również, iż z tych pieniędzy z depozytu na początku grudnia zaczął wypłacać pieniądze pracownikom. Zbliżały

się święta a ludzie nie dostali pieniędzy za listopad więc zaczął on zużywać depozyt do dokonania wypłat. Wypłacił ich z depozytu łącznie sto dwadzieścia tysięcy złotych, tj. dla pracowników etatowych i zleceniobiorców, starał się płacić wszystkim, traktując równo, jako pracowników. Obwiniony podał dalej, że wypłaty wynagrodzeń z depozytu trwały do 23 grudnia, bo jeszcze dzień przed świętami puścił on dużą pulę pieniędzy, aby ludzie mieli je na święta, wypłaty trwały też w styczniu. Obwiniony wyjaśnił, iż zużył całe pieniądze z depozytu, Sąd zaś odrzucił wniosek o upadłość z racji braku środków na przeprowadzenie tej upadłości. Pieniądze się skończyły, a obwiniony uważał, że załatwił sprawy z pracownikami, zrobił dużo jeśli chodzi o wynagrodzenia. Obwiniony wyjaśnił także, że dalej zaczęły się nieprzyjemności, ponieważ jeden z pracowników zgłosił go na Policję i prowadzona była sprawa dotycząca uporczywego niewypłacania pensji jednej z pracownic. Obwiniony wskazywał, że po przesłuchaniu Policja stwierdziła, że istniały co prawda pewne zaległości, opóźnienia w spłacie za listopad, grudzień były, ale brak wypłat nie był uporczywy. Następnie sprawę prowadziła Prokuratura, gdyż był pomawiany przez pracowników, że ukrył majątek spółki. Nie postawiono mu żadnych zarzutów, ponieważ nie dopatrzone się znamion jakiegokolwiek przestępstwa. W dalszej części wyjaśnień obwiniony wskazał, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych na wniosek pracowników, którzy nie dostali pensji i innych różnych świadczeń przeprowadził kontrolę, która trwała kilka miesięcy. Takiej kontroli w połowie 2014 roku na wniosek pracowników dokonała także Inspekcja Pracy. Wówczas obwiniony został ukarany mandatem, który „przez swoje niedoświadczenie przyjął i zapłacił”. Następnie został wydany nakaz wypłaty pozostałych wynagrodzeń pracowników. Po czym Inspekcja Pracy ponowiła kontrolę w 2015 roku. Sprawdziła czy wynagrodzenia te wypłacono. Obwiniony w swych wyjaśnieniach wskazał, że nie wykonał nakazu Inspekcji Pracy, wobec czego zaproponowano mu mandat w kwocie 1500-2000 złotych, którego przyjęcia odmówił, tłumacząc, iż nie poczuwa się on do winy. Obwiniony wyjaśnił, że jako prezes zarządu zrobił wszystko, aby wypłacić pracownikom jak najwięcej pieniędzy, a przez co zawalił sprawy spółki i został ze spółką akcyjną jako zarząd bez środków. Obwiniony wyjaśnił również, iż z listy wypłat z depozytu wynika, że pracownicy otrzymywali wynagrodzenie wbrew temu co pisali w donosach, że nie dostali pensji za kilka miesięcy. Obwiniony wyjaśnił nadto, iż od momentu wydania nakazu zapłaty przez Państwową Inspekcję Pracy do dnia dzisiejszego nic się nie zmieniło, nie wypłacono więcej wynagrodzeń, gdyż nie było już środków.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego P. W. (k. 1v, 43) w przeważającej części. W szczególności na wiarę zasługują twierdzenia obwinionego, w zakresie w jakim tłumaczył on, iż nie wykonał decyzji inspektora pracy, gdyż spółka nie dysponowała środkami finansowymi, cały majątek spółki, tj. konta spółki, ruchomości i pieniądze, został zajęty przez komornika sądowego. Sąd nadto dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego w zakresie przeznaczenia część pieniędzy złożonych na depozycie kancelarii prawnej, które miały być odłożone na dokonanie likwidacji spółki, na wypłaty wynagrodzeń dla pracowników. Obwiniony w swoich wyjaśnieniach na żadnym etapie postępowania nie kwestionował tego, że nie zastosował się do nakazu inspektora pracy wydanego w dniu 27 czerwca 2014 roku numer rejestrowy (...) - (...) - (...) - (...). Okoliczność ta pozostaje zatem poza sporem. Nie ulega również wątpliwości, iż obwiniony w pewnym momencie zaniechał dokonywania wypłat dla pracowników. Wyjaśnienia obwinionego we wskazanym zakresie są logiczne i spójne oraz zgodne z doświadczeniem życiowym. Są one również zbieżne z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, w tym z zebraną w sprawie dokumentacją dotyczącą działalności spółki, jej sytuacji materialnej i zadłużenia, którą to dokumentację Sąd obdarzył walorem wiarygodności. Z przedłożonych dokumentów wynika, iż w rzeczywistości kondycja finansowa spółki była zła a także, iż wobec spółki było prowadzone postępowanie egzekucyjne. W związku z którym to postępowaniem spółka (...) dokonywała spłaty długu w kwotach po dwadzieścia tysięcy złotych miesięcznie. Jednocześnie z pieniędzy złożonych w depozycie dokonywano wypłat dla pracowników, co potwierdza historia transakcji z rachunku bankowego prowadzonego przez Kancelarię Radców Prawnych (...) (k. 85-90) oraz wydruki zestawienia wynagrodzeń (k. 90-91). W obliczu powyższego oświadczenie obwinionego nieprzyznającego się do winy, Sąd uznał za przyjętą linię obrony i nie dał mu wiary.

Prawdziwość, autentyczność i rzetelność sporządzenia zgromadzonych w sprawie pozostałych dowodów nieosobowych w postaci protokołu kontroli (k. 3-5), pism (k. 6, 7, 107), potwierdzenia dotyczącego przesyłki (k. 12), wystąpienia (k. 13), notatki (k. 14), historii transakcji rachunku bankowego (k. 35-40), pisma obwinionego

wraz z załącznikami (k. 48-93), odpis pełny z Krajowego Rejestru Sądowego (k. 96-99), postanowienia (k. 115) oraz informacji o osobie z Krajowego Rejestru Karnego (k. 41), choć niektóre przedstawione jedynie w kopiach, nie wzbudziły wątpliwości Sądu. Nie zostały one zakwestionowane przez żadną ze stron. Z tych względów Sąd nie odmówił tym dowodom wiarygodności.

P. W. został obwiniony o to, że działając jako prezes zarządu (...) S.A. z siedzibą w W. przy ulicy (...)/A-51, w okresie od 10 lipca 2014 roku do 20 kwietnia 2015 roku nie wykonał decyzji inspektora pracy numer 1, 2, 3 i 4 z nakazu numer (...) - (...) - (...) - (...), wydanego w dniu 27 czerwca 2014 roku, nakazujących pracodawcy:

1. wypłacić wynagrodzenie za pracę za listopad 2013 roku dla M. K. (1) w kwocie 1.000,00 złotych netto, J. B. w kwocie 1.187,19 złotych netto, A. M. (1) w kwocie 1.053,14 złotych netto, I. K. w kwocie 1.212,30 złotych netto, E. P. w kwocie 200 złotych netto, M. K. (2) w kwocie 2.000,00 złotych netto, K. C. (1) w kwocie 1.000,00 złotych netto, P. D. w kwocie 1.000,00 złotych netto, A. K. (1) w kwocie 2.500,00 złotych netto, A. K. (2) w kwocie 1.000,00 złotych netto, P. M. w kwocie 1.000,00 złotych netto, J. S. w kwocie 481,10 złotych netto, A. M. (2) w kwocie 3.307,00 złotych netto.

2. wypłacić wynagrodzenie za pracę za grudzień 2013 roku dla Ż. B. w kwocie 2.505,34 złotych netto, M. K. (1) w kwocie 3.744,26 złotych netto, J. B. w kwocie 2.087,19 złotych netto, E. P. w kwocie 1.860,98 złotych netto, B. W. 1.320,43 złotych netto, M. K. (2) w kwocie 3.350,38 złotych netto, K. C. (1) w kwocie 1.860 złotych netto, P. D. w kwocie 2.580,08 złotych netto, D. Z. w kwocie 8.160,98 złotych netto, A. K. (2) w kwocie 2.198,75 złotych netto, P. M. w kwocie 1.947,15 złotych netto, J. K. w kwocie 597,02 złotych netto, I. K. w kwocie 2.077,21 złotych netto,

3. wypłacić K. C. (1) wynagrodzenie za czas choroby w kwocie 710,22 złotych brutto,

4. wypłacić K. C. (1) ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop wypoczynkowy w kwocie 7.088,32 złotych brutto.

Obwinionemu P. W. zarzucono popełnienie wykroczenia z art. 283 § 2 pkt 7 w zbiegu z art. 95 pkt.4 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku kodeks pracy.

Art. 95 pkt. 4 kodeksu pracy nakłada na pracodawcę obowiązek terminowego wypłacania wynagrodzenia za pracę. Na mocy art. 11 ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy organy Państwowej Inspekcji Pracy są zaś upoważnione do wydania nakazów, których celem jest wymuszenie na pracodawcy wypełnienia określonego obowiązku, między innymi wypłacenia należnego wynagrodzenia. Odpowiedzialność z art. 283 § 2 pkt 7 kodeksu pracy ponosi natomiast osoba, która nie wykonuje w wyznaczonym terminie podlegającego wykonaniu nakazu organu Państwowej Inspekcji Pracy. Przewidziane w tym przepisie wykroczenie wiąże się z treścią art. 207 § 2 pkt 6 kodeksu pracy, w którym ustawodawca zobowiązał pracodawcę do zapewnienia wykonania m.in. nakazów i decyzji wydawanych przez organy nadzoru nad warunkami pracy. Wykroczenie to ma charakter trwały, gdyż przez cały czas niewykonywania nakazu istnieje stan bezprawny, który może być w każdej chwili przez sprawcę uchylony. Wykroczenia dopuszcza się adresat nakazu, który nie wykonuje poleceń podlegających wykonaniu w wyznaczonym terminie.

Reasumując zakres przedmiotowy wykroczenia, jakie zarzucono obwinionemu, dotyczy niewykonanych w wyznaczonym terminie decyzji nakazu, które podlegają natychmiastowemu wykonaniu, a wydane zostały na podstawie art. 11 pkt 1 i 7 ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy. Istota czynu zarzucanego P. W. wiąże się z tym, że obwiniony - jako Prezes jednoosobowego zarządu spółki (...), a więc podmiotu do którego skierowany był przedmiotowy nakaz Państwowej Inspekcji Pracy zawierający szereg natychmiast wykonalnych decyzji nakazujących pracodawcy wypłacenie zaległych wynagrodzeń i innych świadczeń pracowniczych osobom u niego zatrudnionym i wskazanym w nakazie - tj. M. K. (1), J. B., A. M. (1), I. K., E. P., M. K. (2), K. C. (1), P. D., A. K. (1), A. K. (2), P. M., J. S., Ż. B., J. B., B. W., D. Z., J. K. i I. K. - bezsprzecznie nie wykonał nakazu z dnia 27 czerwca 2014 roku numer (...) - (...) - (...) - (...), w okresie od dnia następującego po dniu jego doręczenia to jest od dnia 10 lipca 2014 roku do dnia 20 kwietnia 2015 roku. Okoliczność tę obwiniony potwierdził w swych wyjaśnieniach.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu należało uznać obwinionego za winnego popełnienia wykroczenia określonego w art. 283 § 2 pkt 7 ustawy kodeks pracy. W niniejszym stanie faktycznym nie budziło wątpliwości, że obwiniony zrealizował swoim zachowaniem znamiona przedmiotowe i podmiotowe zarzucanego mu czynu.

Ustaliwszy, iż P. W. popełnił wykroczenie, Sąd był zobowiązany rozważyć jaką podjąć w związku z tym reakcję. Przeanalizowawszy całość materiałów i okoliczności sprawy, Sąd uznał jednak, iż w okolicznościach niniejszej sprawy zasadne będzie odstąpienie od wymierzenia obwinionemu kary, zgodnie z treścią art. 39 § 1 kw.

Zdaniem Sądu w zachowaniu obwinionego, będącego przedmiotem niniejszego postępowania, nie można jednak dopatrzeć się celowości. Obwiniony, wobec braku środków finansowych, nie miał faktycznej możliwości zastosowania się do nakazu inspektora pracy. Wynagrodzenia, które nie zostały przez obwinionego wypłacone pracownikom objętym zarzutem są to kwoty, których P. W. nie mógł uregulować z uwagi na fakt, iż komornik zajął wszystkie konta spółki, ruchomości i pieniądze, jakie były przeznaczone między innymi na owe wynagrodzenie. Obwiniony, w ocenie Sądu, dochował należytej staranności w dbałości o kwestie pracownicze i wypłaty należnych świadczeń jeszcze bowiem zanim komornik dokonał zajęcia całego majątku spółki obwiniony zwracał się z prośbą o zmianę kwoty rat zadłużenia na mniejszą, motywując to właśnie koniecznością wypłat wynagrodzenia dla pracowników. Jednocześnie obwiniony pensje te regulował z pieniędzy złożonych w depozycie Kancelarii Radców Prawnych B. i Wspólnicy i przeznaczonych na inne cele. P. W. jako prezes spółki podjął wszelkie możliwe starania aby pozyskać fundusze, dla zapewnienia ciągłości wypłat wynagrodzeń. Wspomnieć choćby należy, że w tym celu podjął rozmowy z komornikiem zmierzając do ustalenia takich warunków płatności, aby z jednej strony zapewnić spłatę zadłużenia z drugiej zaś umożliwić spółce pozyskanie środków na wypłaty dla pracowników. Podjęte przez P. W. działania nie przyniosły jednak oczekiwanych rezultatów.

W ocenie Sądu, obwiniony co prawda był, jako prezes odpowiedzialny za to co dzieje się w spółce, był osobą decyzyjną i kontrolował sytuację finansową spółki, nie mniej nie posiadał on fizycznie środków na wypłatę zobowiązań i w obliczu zajęcia mienie przez komornika możliwości na ich pozyskanie. Zgromadzony materiał wskazuje jednoznacznie, że sytuacja w spółce była bardzo trudna. Wobec której to sytuacji obwiniony nie miał de facto żadnego wpływu na dalsze podejmowanie przez komornika działania związane z prowadzonym postępowaniem egzekucyjnym skutkującym zajęciem całego majątku spółki. Obwiniony w miarę możliwości spłacał zadłużenie regularnie, interesował się sprawami pracowników. Z jego zachowania wynika, iż chciał, aby doszło do zgodnego z prawem zamknięcia działalności spółki oraz należnego rozliczenia z pracownikami.

Zachowanie obwinionego z jednej strony było zawinione, nie wykonał on bowiem decyzji z nakazu Państwowej Inspekcji Pracy numer (...)- (...)- (...)-Np. (...) z dnia 27 czerwca 2014 roku. Z drugiej jednak strony podkreślić należy, iż zachowanie obwinionego było konsekwencją trudnej sytuacji finansowej firmy. Nie miał on obiektywnie środków pieniężnych na wypłatę wynagrodzeń, przez co nie mógł wywiązać się z obowiązków wynikających z nakazu inspektora pracy.

Mając powyższe na uwadze Sąd stwierdzając winę obwinionego w zakresie zarzucanego mu czynu odstąpił od wymierzenia kary.

Zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary lub odstąpienie od wymierzenia kary możliwie jest zawsze, jeżeli zdaniem sądu jest to wypadek zasługujący na szczególne uwzględnienie. W swojej ocenie Sąd orzekający zobowiązany jest kierować się dwoma ujętymi alternatywnie kryteriami: przedmiotowym - charakter i okoliczności czynu (np. drobne wykroczenie albo nawet poważniejsze, lecz popełnione w wyjątkowym zbiegu okoliczności, z pobudek zasługujących na uwzględnienie) oraz podmiotowym - właściwości i warunki osobiste sprawcy - (np. gdy chodzi o sprawców przypadkowych, cieszących się dobrą opinią, co do których można założyć, że samo postępowanie sądowe będzie dla nich wystarczającą i skuteczną przestrogą).

Analizując okoliczności niniejszej sprawy Sąd doszedł do przekonania, iż kara którą zagrożone jest wykroczenie zarzucane obwinionemu jest zbyt surowa mając na uwadze jego postawę, dotychczasowy sposób życia i wagę

naruszonych przepisów. Wobec czego uznał, iż w niniejszej sprawie w stosunku do osoby obwinionego zaistniały przesłanki o charakterze tak podmiotowym jak i przedmiotowym, uzasadniające odstąpienie od wymierzenia kary.

W ocenie Sądu, raz jeszcze zauważyć należy, obwiniony interesował się sprawami pracowników, starał się uregulować należności na tyle na ile był w stanie je pokryć, dokonał wypłat wynagrodzenia dla pracowników z pieniędzy z depozytu. Nie wykonał nakazu Państwowej Pracy, z przyczyn od niego niezależnych, gdyż nie posiadał już środków, aby móc go zrealizować, cały majątek spółki był już zajęty przez komornika sądowego. Wcześniejsze działania podejmowane przez obwinionego miały natomiast na celu pokrycie wynagrodzeń należnych pracownikom. Dalszy zaś brak spłaty wynagrodzeń nie wynikał z celowych, zamierzonych działań obwinionego, lecz wiązał się z brakiem środków finansowych na ich pokrycie.

Z powyższych względów Sąd przyjął, że samo postępowanie, a nadto inne postępowania inicjowane przez pracowników, w tym o popełnienie czynu z art. 218 § 1 kk, są dla obwinionego wystarczającą i skuteczną przestrogą na przyszłość. Zatem wobec zaistnienia kryteriów podmiotowych i przedmiotowych decyzyja o odstąpieniu od wymierzenia nawet symbolicznej kary, jest uzasadniona.

Sąd na podstawie art. 624 § 1 kpw w zw. z art. 119 kpw zwolnił obwinionego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć oskarżycielowi publicznemu